

Ewolucja roli i koncepcji polityki celnej w teorii i praktyce gospodarczej

Gerard Mosiej, magister, doktorant
Wydział Ekonomii, Akademia Ekonomiczna, Poznań

Historia gospodarcza pokazuje, iż polityka celna jest zjawiskiem co najmniej tak samo starym jak instytucja państwa. Początki autarkiczno-protekcjonistycznych idei sięgają już czasów antycznych. W okresie, kiedy Ateny były w pełni zaopatrzone w obce dobra, a rodzima produkcja przeżywała upadek, Platon (427–347 p.n.e.) opowiadał się za ograniczeniem handlu zagranicznego i podjęciem gospodarowania przez państwo, a Arystoteles (384–322 p.n.e.) był zwolennikiem powrotu do stanu zamkniętej gospodarki domowej¹.

Państwa starożytne oraz typu feudalnego obok polityki ochronnej i przestrzegania idei autarkii, prowadziły politykę gospodarczą, w tym celną charakteryzującą się ostrym fiskalizmem. Było to spowodowane faktem, iż polityka gospodarcza w tamtym czasie podporządkowana była utrzymaniu rodziny monarszej oraz zaspokajaniu jej ambicji. Fiskalizm wzrastał zwłaszcza w warunkach ekspansyjnych poszczególnych krajów oraz związanych z tym działań w kierunku umocnienia instytucji państwa².

W drugim etapie akumulacji kapitału istotnego znaczenia zaczęła nabierać akumulacja przy pomocy państwa w drodze podatków i wszelkiego rodzaju środków przyspieszających rozwój kapitalizmu. Jednym z takich narzędzi były cła. Tendencje te pierwszy intelektualno-religijny wyraz znajdują w kalwinizmie³.

Cło, jako narzędzie walki ekonomicznej i świadomej polityki gospodarczej, zaczęło odgrywać istotną rolę w miarę rozwoju stosunków pieniężnych i komunikacyjnych. Już Jean Bodin (1530–1596) twierdził, że należy utrzymać wolność wymiany handlowej, aby państwa mogły dopełniać się ekonomicznie, lecz żądał przy tym wprowadzenia cła wywozowego na produkty rolne, zakazu wywozu surowców, pewnych przywilejów w zakresie importu surowców zagranicznych, wreszcie dużych ceł na wyroby zagraniczne. Można więc powiedzieć, iż Bodin był przeciwko idei całkowitej prohibicji, lecz nie był także zwolennikiem pełnej swobody w zakresie wymiany międzynarodowej.

¹ Por. [Rymarczyk, 1996, s. 10].

² Por. [Kaja, 1995, s. 50].

³ Por. [Lipiński, 1981, s. 61].

Znał on i doceniał pozytywne aspekty aktywnej polityki celnej, przynajmniej w formie umiarkowanej⁴.

Pomimo iż cło, jako opłata pobierana od towarów na drodze przy przekraczaniu pewnego punktu, do którego ta opłata była przywiązana, istniało o wiele wcześniej, to — jak twierdzi polski ekonomista W. Krzywicki — o polityce celnej (w pojęciu, jakie nadaje mu współczesna praktyka ekonomiczna) można mówić dopiero od chwili powstania państw narodowych, uprawiających określoną politykę ekonomiczną, w której przeciwstawiają się innym państwom jako samodzielne jednostki gospodarcze⁵.

Pierwszą teorią ekonomiczną, która uwzględniała cła świadomie zastosowane przez państwo do zdobycia przewagi gospodarczej nad innymi krajami, był merkantylizm, twórcą zaś nowoczesnej w dzisiejszym rozumieniu polityki celnej, tj. wykorzystującej finansowe i pozafinansowe środki w ramach obrotu towarowego z zagranicą, był ówczesny minister finansów Francji — J. B. Colbert (1619–1688). Głównym celem regulacji stosunków celnych było poparcie produkcji krajowej w walce z produkcją państw obcych [Krzywicki, 1925, s. 22–28]. Merkantyliści stali na stanowisku, iż celem polityki państwa powinno być zapewnienie dodatniego salda bilansu handlowego, ponieważ tylko w ten sposób kraje nieposiadające własnych kopalni kruszców mogą pomnażać własne bogactwa. Osiągnięciu dodatniego salda handlowego, tj. nadwyżki eksportu nad importem, miała być podporządkowana także polityka celną kraju.

Protekcjonizm gospodarczy, jako forma polityki ekonomicznej mającej na celu ochronę produkcji krajowej przed konkurencją zagraniczną, był podstawą polityki celnej, służącej utrzymaniu aktywnego bilansu handlowego przez ograniczanie importu za pomocą różnego rodzaju środków oraz popieranie wywozu własnych towarów. Godne jest przy tym zaznaczenia, iż cła nie miały w swym założeniu wyłącznie charakteru fiskalnego i nie były wykorzystywane tylko do podtrzymywania równowagi budżetowej. Powszechnie utrzymywano, że należy importować surowce i półfabrykaty wytwarzane przy użyciu technik kapitałochłonnych, natomiast eksportować należy produkty gotowe wytwarzane za pomocą technik pracochłonnych, dowodząc, że eksport netto usług pracy podtrzymuje zatrudnienie i zwiększa dochody dewizowe. Do tej protekcjonistycznej argumentacji dodawano jednocześnie argumenty ochrony nowych gałęzi przemysłu⁶.

I tak Barthelemy de Laffemas, merkantylista francuski, działający w latach panowania Henryka IV (1545–1611) jako generalny kontroler handlu, propagował stosowanie protekcji celnej do stworzenia i rozwoju przemysłu krajowego. Żądał on zakazu wywozu wełny, lnu, konopi oraz zakazu przywozu wyrobów gotowych. Według niego przywozić można tylko te towary, które są nowe i nieznanne we Francji. Stwierdził bowiem, iż import towarów z zagranic

⁴ Por. [Fanfani, 1965, s. 124].

⁵ Por. [Krzywicki, 1925, s. 7].

⁶ Por. [Blaug, 2000, s. 34].

cy wywołuje bezrobocie i nędzę we Francji, jego zaś ograniczenie pozwoli na zwiększenie zatrudnienia w kraju, co jednocześnie zmniejszy ubóstwo⁷. Z kolei Tomasz Mun (1571–1641) zalecał eksport bez cła wyrobów przemysłowych wytworzonych z obcych surowców, co według niego pozwoliłoby na zatrudnienie wielu ubogich ludzi oraz zwiększenie krajowych zasobów [Lipiński, 1981, s. 117–118].

Antoine de Montchretien (1575–1621) takie dawał rady swojemu królowi:

Niech wasza królewska mość nie pozwoli na import wyrobów, bo w ten sposób odplynie od nas złoto i srebro, ani też na eksport surowców, bo stracimy tani rynek.

Ta zasada stała się regułą wszystkich późniejszych woluntarystów, którzy wskazywali następujące zasady: importować surowce zamiast wyrobów, nie przywozić produktów, które stwarzają konkurencję dla krajowych, nie przywozić produktów luksusowych, przy równej jakości dawać pierwszeństwo tym towarom zagranicznym, które sprzedawane są na lepszych warunkach, wywozić nadmiar w zamian za towary, których brak, nie wywozić surowców, tylko wyroby⁸. Według Montchretien'a przemysł powinien być chroniony przed konkurencją zagraniczną. Swobodny import odbiera środki do życia wielu tysiącom ludzi. Autor uzasadniał to na przykładzie importu kos, które Francja przywozi z Niemiec, czego efektem jest bezrobocie francuskich rzemieślników [Lipiński, 1981, s. 121].

Montchretien, podobnie jak Laffemas, czy Colbert, reprezentował tzw. merkantylizm przemysłowy, twierdził bowiem, iż w polityce przemysłowej jest ważne miejsce dla polityki celnej, której zadaniem powinno być wykluczanie konkurencji zagranicznej na rynku wewnętrznym poprzez stosowanie ceł ochronnych i prohibicyjnych. Stwierdzał, iż ilekroć na rynku wewnętrznym podaż towarów krajowych będzie przewyższać konsumpcję wewnętrzną, aby zbyt niskie ceny nie zrujnowały przemysłu, rzeczą mądrości politycznej będzie znalezienie sposobów, aby w dziedzinie towaru istniał słuszny i umiarkowany stosunek między zbyt dużą ilością i zbyt małą, celem zabezpieczenia się przed szkodami powstającymi z niedostatku lub nadmiaru. Jednym z nich miała być właśnie polityka celna państwa⁹.

Wraz z rozwojem kapitału przemysłowego, poczynając od drugiej połowy XVII wieku, pieniądz przestał być podstawowym źródłem akumulacji, handel zagraniczny zaś stał się głównym środkiem bogactwa. Zmieniło się jednocześnie podejście do roli polityki celnej państwa. W handlu zagranicznym wymienia się równowartość, żąda się wolności handlu, swobody wywozu i przywozu pieniądza, a przede wszystkim towarów. Uważano, iż pomyślność gospodarki narodowej jest uzależniona od dobrego systemu fiskalnego. Dlatego też za-

⁷ Por. [Lipiński, 1981, s. 102].

⁸ Por. [Fanfani, 1965, s. 134–135].

⁹ Por. [Fanfani, 1965, s. 136].

chęciano przez cały czas do operowania cłem od handlu zagranicznego, stosując wyższe lub niższe taryfy zależnie od produktu. Lecz i w tej dziedzinie istniały, obok tradycyjnych wskazań różne poglądy i stanowiska. Najpierw Lacroix, potem Wenecjanin Simone Giogalii proponowali obniżkę wszystkich ceł, aby ożywić handel. Hiszpan Uztariz radził zniesienie dochodów celnych, które według niego pogarszały eksport wyrobów na szkodę gospodarki narodowej. Autor ten był zwolennikiem stosowania wobec przemysłu polityki dużej swobody. Jak widać, nie chodziło tutaj o porzucenie stosowania ceł w gospodarce, proponowano tylko zamianę środków. Autorów tych można uważać za protoplastów tendencji liberalnych, jeśli się weźmie pod uwagę ich dążność do różnicowania stawek celnych [Fanfani, 1965, s. 340].

Na tym tle zaczęła się rozwijać teoria wolnego handlu, w dyskusjach zaś dochodziło do nasilających się sporów między zwolennikami protekcjonizmu a adherentami wolnego handlu. W pismach Williama Petty'ego (1623–1687) znajdują się, nieusystematyzowane wprawdzie, uwagi na temat roli międzynarodowego handlu, będące jednak w wyraźnej opozycji w stosunku do poglądów merkantylistycznych.

Dudley North (1641–1691) głosił tezę mówiącą o tym, iż w handlu zagranicznym zyskują obie strony. Wypowiadał się on zatem przeciw interwencji w tej dziedzinie¹⁰. Nicolas Barbon (1640–1698) stwierdzał, iż upadek handlu i przemysłu jest wynikiem istnienia zbyt wielu zakazów i ograniczeń. Zakaz przywozu obcych towarów jest szkodliwy, gdyż hamuje produkcję i wywóz wielu towarów krajowych. Barbon opowiadał się jako jeden z pierwszych za wolnością wymiany międzynarodowej [Lipiński, 1981, s. 174–175].

We Francji Pierre Boisguillebert (1646–1714), jako adwersarz protekcjonistycznej polityki Colberta, opowiadał się za zupełną wolnością handlu, zwłaszcza handlu zbożem, wysuwał twierdzenie, że w gruncie rzeczy interesy gospodarcze poszczególnych grup nie są sprzeczne w warunkach wolności handlu. Według niego powinna istnieć wolność eksportu, wszelkie zaś zakazy wywozu są niezgodne z rozwojem naturalnym. Natomiast przywóz zboża musi być zakazany. Wyznawał on zatem zasadę wolności, ale ograniczoną — dotyczącą tylko wywozu [Lipiński, 1981, s. 196–197]. Irlandzki ekonomista George Berkley (1685–1753) stwierdzał, iż handel zagraniczny ma doniosłe znaczenie, eksportowi zaś przypisuje się zbyt wielką wagę. Należy natomiast ograniczyć import, głównie artykułów zbytku [Lipiński, 1981, s. 202–203].

Krytykę merkantylistycznych założeń podjęli angielscy klasycy, wskazując na nieracjonalność i nieefektywność sztucznego podtrzymywania produkcji. Josiac Tucker (1723–1799), nauczyciel Adama Smitha, w swej pracy z 1755 roku *Elementy handlu i teoria opodatkowania*, przeciwstawiał się merkantylistycznej idei, według której bogactwo kraju polega na pieniądzu. Pomimo zwalczania tych poglądów Tucker zalecał utrzymanie ceł ochronnych na towary zagraniczne, co prawda nie po to, aby uzyskać dodatni bilans handlowy,

¹⁰ Por. [Lipiński, 1981, s. 168–169].

tylko w celu popierania krajowej produkcji. Burżuazja angielska jako całość nie osiągnęła jeszcze tego stopnia rozwoju, w którym protekcja celna zaczęła się wydawać przeszkodą dla rozwoju eksportu [Lipiński, 1981, s. 182–183].

Teoria wolnego handlu osiągnęła kulminacyjny punkt swego rozwoju na przełomie XVIII i XIX wieku i wiąże się z nazwiskami Adama Smitha (1772–1823) oraz Davida Ricardo (1773–1823)

A. Smith nazywał stosowanie ceł wprost niedorzecznością, jednak i on dopuszczał pewne wyjątki od ogólnej zasady nieinterwencji w handlu. W *Bogactwie narodów* wymienia cztery przypadki dopuszczające zastosowanie aktywnej polityki celnej: cło niezbędne dla obrony kraju, cło wyrównujące warunki konkurencji z wyrobami krajowymi, gdy na te ostatnie nałożono podatki, cło jako środek odwetowy, cło chroniące miejsca pracy¹¹.

David Ricardo, badając aspekty okresowych trudności w handlu, stwierdził, iż najważniejszą polityką państwa byłoby wprowadzenie na określoną liczbę lat cła od importu zboża zagranicznego. Cło obniżano by co pewien czas, wskutek czego krajowy rolnik mógłby stopniowo wycofywać swój kapitał z rolnictwa¹².

Teorię wolnego handlu rozwinął i pogłębił John Stuart Mill (1806–1873), który twierdził, iż nałożenie cła zmniejsza w zasadzie popyt na określone dobro, ale nigdy lub prawie nigdy nie może go powiększyć. Zatem cło na importowany towar, o ile działa jako cło, a nie prohibicja, prawie zawsze częściowo obciąża zagranicę sprowadzającą wytwarzane w kraju nakładającym cło towary¹³.

Pomimo niewątpliwej popularności teorii wolnego handlu, w praktyce gospodarczej nie wszystkim jednak ona odpowiadała. Niektórzy teoretycy podjęli krytykę klasycznej nauki wolnego handlu. I tak James Steuart (1712–1780), szkocki arystokrata, nie podzielał wiary w idealną skuteczność zasady wolności ekonomicznej, uważał bowiem, iż handel międzynarodowy i gospodarka mogą być wolne dopiero wtedy, gdy przemysł i oszczędności są rozwinięte w każdym kraju jednakowo. W ten sposób Steuart antycypuje późniejszą koncepcję Lista, żądającego ceł protekcyjnych dla ochrony przemysłu w krajach gospodarczo zacofanych. Konkurencja zagraniczna może zagrażać krajowi, a import przewyższać eksport¹⁴. Również angielski ekonomista Thomas Robert Malthus (1766–1834) uważał, że wobec wolnego wzrostu produkcji żywności w Anglii należy zachować autarkię zbożową¹⁵.

Ze Stanów Zjednoczonych pochodzą tzw. myśli wychowawcze, mające na celu stworzenie wydajnego przemysłu krajowego i rozwój rynku wewnętrznego. Intelktualnymi przywódcami takich idei byli Daniel Raymond (1774–

¹¹ Por. [Smith, 1954, Księga IV, Tom II, s. 56–70].

¹² Por. [Ricardo, 1957, s. 308–309].

¹³ Por. [Rosiński, 1929, s. 113].

¹⁴ Por. [Lipiński, 1981, s. 190–191].

¹⁵ Por. [Malthus, 1925, s. 158].

–1850), Henry Clay (1777–1852) i Daniel Webster (1782–1852). Propagowali oni konieczność istnienia protekcji celnej w krajach słabszych ekonomicznie.

Poglądy takie wyrażał również Friedrich List (1789–1846), który twierdził, iż mniej dojrzałe narody mogą uniezależnić się od przemysłowej i handlowej władzy Anglii, jeśli zastosują tzw. protekcjonizm wychowawczy, polegający na ochronie gałęzi przemysłu będących w fazie rozwoju. Instrumentem skutecznego działania miała być aktywna polityka celna, stosująca cła ochronne, które miały obowiązywać do czasu, kiedy ochraniające przemysły staną się konkurencyjne z zagranicznymi. List przyczynił się do likwidacji ceł wewnętrznych na terenie Niemiec i stworzenia jednolitego obszaru celnego. Jest zatem uznawany za odległego prekursora późniejszych działań integracyjnych w Europie¹⁶.

W Stanach Zjednoczonych intelektualnym przywódcą protekcjonizmu celnego był Henry Carey (1793–1879)¹⁷. W roku 1890 została w Stanach Zjednoczonych wprowadzona tzw. Taryfa Mc Kinleya podnosząca przeciętny poziom ceł z około 24–30% do 50% *ad valorem*. W roku 1897 nowo wprowadzona Taryfa Dingleya podwyższyła ten poziom do około 57%, a tzw. Payne-Aldrich Act z roku 1909, wprowadzając szereg zmian w strukturze taryfy celnej, umocnił dodatkowo protekcjonizm celny w Stanach Zjednoczonych¹⁸.

Kryzys gospodarczy z lat 1929–1932 spetryfikował tendencje protekcjonistyczne i zwiększył znaczenie polityki celnej jako jednej z metod interwencji państwa w gospodarce. Twórca nowoczesnej ekonomii politycznej, John Maynard Keynes, początkowo twierdził, iż protekcjonizm nie może zwiększyć zatrudnienia w kraju, zmienił jednak swoje stanowisko. Wychodząc z założenia, że dodatni bilans handlowy ma istotne znaczenie dla rozwoju koniunktury w danym kraju kapitalistycznym, oraz zaprzeczając tezie o automatycznym wyrównywaniu się bilansu handlowego i płatniczego, Keynes uważał politykę obliczoną na utrzymanie dodatniego bilansu płatniczego w pewnych wypadkach za uzasadnioną. Usprawiedliwiał w związku z tym stosowanie środków polityki ekonomicznej, w tym celnej, które zmniejszają przywóz i ułatwiają walkę konkurencyjną na rynkach i zwiększają wywóz, przynoszący nadwyżki w bilansie handlowym¹⁹.

Nie kwestionując potrzeby prowadzenia aktywnej polityki celnej w poszczególnych przypadkach, Keynes potępiał protekcjonizm jako cel sam w sobie i środek ekspansji gospodarczej. Twierdził, iż w pewnych warunkach i w niektórych krajach osiągnięciu dodatniego bilansu handlowego lepiej służyć może polityka wolnego handlu²⁰. Keynesowska szkoła ekonomii przyznawała jednak państwu mniej rozwiniętym gospodarczo, względnie boryka-

¹⁶ Por. [Rymarczyk, 1996, s. 16].

¹⁷ Por. [Lipiński, 1981, s. 420–422].

¹⁸ Por. [Czepurko 1972, s. 17].

¹⁹ Por. [Keynes, 1956, s. 430–432].

²⁰ Por. [Sołdaczuk, 1959, s. 264].

jącym się z recesją, prawo do ochrony bilansu płatniczego i ukierunkowywania popytu na dobra krajowe²¹.

Keynes, pisząc o wpływie polityki celnej na wzrost gospodarczy, zauważył, iż pobudzający wpływ ceł na realny dochód narodowy może być skuteczniejszy, jeśli cła nałoży się głównie na dobra, których namiastki można łatwo produkować w danym kraju. Większa skuteczność taryfy celnej wzmocni się jeszcze bardziej, jeśli zwolni się od ceł materiały importowane potrzebne do produkcji eksportowej i jeśli można uniknąć clenia dóbr importowanych z krajów, które są dobrymi odbiorcami naszego eksportu i które mogą też stosować skuteczniej odwet za cła nakładane na ich towary [Ostaszewski, 1961].

W okresie powojennym teoria ceł została znacznie rozwinięta. Zainteresowanie badaczy oscyloowało wokół wpływu instrumentów celnych na produkcję krajową, wpływu ceł na *terms of trade* i oddziaływania na ceny czynników produkcji. Pojawiła się koncepcja ceł efektywnych, sformułowana przez W. M. Cordena²². Spostrzeżenia te następnie rozwinęli H. G. Johnson²³, B. Balassa²⁴ oraz sam Corden²⁵. W latach 50. Jacob Viner zapoczątkował badania na temat aspektu unii celnej²⁶, które stały się impulsem do nowego dyskursu na temat roli ceł w gospodarce²⁷. W Polsce od początku transformacji systemowej badania koncentrowały się na empirycznych próbach oszacowania efektów realizowanej polityki celnej, zwłaszcza skutków przyjęcia wspólnej taryfy celnej Unii Europejskiej²⁸.

Obecnie w praktyce gospodarczej mamy do czynienia z przeplatającymi się procesami liberalizacyjnymi i protekcjonistycznymi. Pierwsze z nich odzwierciedlały się w zawarciu w 1947 r. Układu Ogólnego w Sprawie Ceł i Handlu — GATT oraz kolejnych rund negocjacyjnych, w ramach których następowała redukcja taryf celnych w poszczególnych krajach. Jednocześnie, w związku z pogorszeniem się koniunktury gospodarczej, mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem protekcjonizmu w handlu międzynarodowym. Okres ten, trwający do końca lat siedemdziesiątych, zyskał miano neoprotekcjonizmu — ze względu na fakt, iż zaczęto stosować szeroki wachlarz, nieznanych przedtem, wyrafinowanych instrumentów ochronnych. Również tendencje do tworzenia regionalnych ugrupowań integracyjnych cechowały się swoistym dualizmem. Z jednej strony bowiem, następowała likwidacja barier celnych partnerów, będących członkami ugrupowania integracyjnego, z drugiej zaś — następował wzrost protekcji w stosunku do krajów trzecich. Należy bowiem pa-

²¹ Por. [Ostaszewski, 1961, s. 216–218].

²² Por. [Corden, 1963].

²³ Por. [Johnson, Kennen, 1965].

²⁴ Por. [Balassa, 1965].

²⁵ Por. [Corden, 1966].

²⁶ Por. [Viner, 1950].

²⁷ Por. [Bhagwati, Panagariya, 1996, s. 82–87].

²⁸ Zob. m.in. [Balcerowska-Kwaterska, 1991; Błaszczuk, Marczewski, 1999; Kawecka-Wyrzykowska, 1999].

mieć, iż cło w ugrupowaniu integracyjnym typu np. unia celna jest znacznie silniejszym środkiem dyskryminacji importu z zewnątrz niż cło narodowe.

Bibliografia

- Balassa B., 1965, *Tariff Protection in Industrial Countries: An Evaluation*, „Journal of Political Economy”, t. 73.
- Balcerowska-Kwaterska K., 1991, *Makroekonomiczna ocena skutków zniesienia cel w imporcie Polski ze Wspólnoty Europejskiej (Aspekt budżetowy)*, SGH, seria: „Prace i Materiały”, nr 53.
- Bhagwati J., Panagariya A., 1996, *The Theory of Preferential Trade Agreements: Historical Evolution and Current Trends*, „American Economic Review”, nr 2.
- Blaug M., 2000, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Błaszczuk D., Marczewski K., 1999, *Wpływ obniżki cel na handel Polski z krajami Unii Europejskiej*, Zeszyty Naukowe WSE, Warszawa, nr 3.
- Corden W. M., 1966, *The Structure of a Tariff System and the Effective Protective Rate*, „Journal of Political Economy”, t. 74.
- Corden W. M., 1963, *The Tariff*, w: Hunter W. A. (red.) *The Economics of Australian Industry*, Melbourne.
- Czepurko A., 1972, *Cło w handlu międzynarodowym*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Fanfani A., 1965, *Historia doktryn ekonomicznych od czasów starożytnych do XIX wieku*, Wydawnictwo Odnova, Londyn.
- Johnson H. G., Kennen P. B., 1965, *Trade and Development*, Genf.
- Kaja J., 1995, *Polityka gospodarcza a teoria ekonomii*, w: *Polityka gospodarcza w teorii i praktyce*, Materiały z I Konferencji Naukowej Katedry Polityki Gospodarczej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Warszawa.
- Kawecka-Wyrzykowska E., 1999, *Skutki przyjęcia przez Polskę wspólnej taryfy celnej Unii Europejskiej*, IKiCHZ, seria: „Problemy Handlu Zagranicznego”, Warszawa, nr 21.
- Keynes J. M., 1956, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Krzywicki W., 1925, *Dzieje polityki celnej. Zarys historyczny ustawodawstwa celnego ze specjalnym uwzględnieniem cel zbożowych*, Wydawnictwo Związku Polskich Organizacji Rolniczych, Warszawa.
- Lipiński E., 1981, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Malthus T. R., 1925, *Prawo ludności*, Warszawa — Kraków — Lublin.
- Ostaszewski J., 1961, *Wstęp do teorii ekonomicznej J.M. Keynesa*, Londyn.
- Ricardo D., 1957, *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Rosiński S., 1929, *Problem działania cel w teorii ekonomii*, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Rymarczyk J., 1996, *Protekcjonistyczne i liberalne tendencje w polityce handlowej Wspólnoty Europejskiej*, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Wrocław.
- Smith A., 1954, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Soldaczuk J., 1959, *Teoria ekonomiczna J. M. Keynesa. Próba krytyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Viner J., 1950, *The Customs Union Issue*, New York.

A b s t r a c t **Evolution of the Role and Conception of the Customs Policy in the Economic Theory and Practice**

A

In the paper, an attempt is made to identify and present the conceptions that function in the scientific theory and practice on the causes and effects of the customs policy's impact on the economy. This is insofar important as the customs policy is a historical notion, so it is necessary to be aware of the evolution it has undergone in the process of development of successive economic systems. The paper also attempts to identify the general relationships that governed it in its evolutionary process over the past centuries. The analysis leads to the general conclusion that, in the history of the customs policy we have to do with alternation of liberal and protectionist tendencies.